

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

Solidarność

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 2 (482)/2025

MARZEC-KWIECIEŃ 2025

Rok XLIII

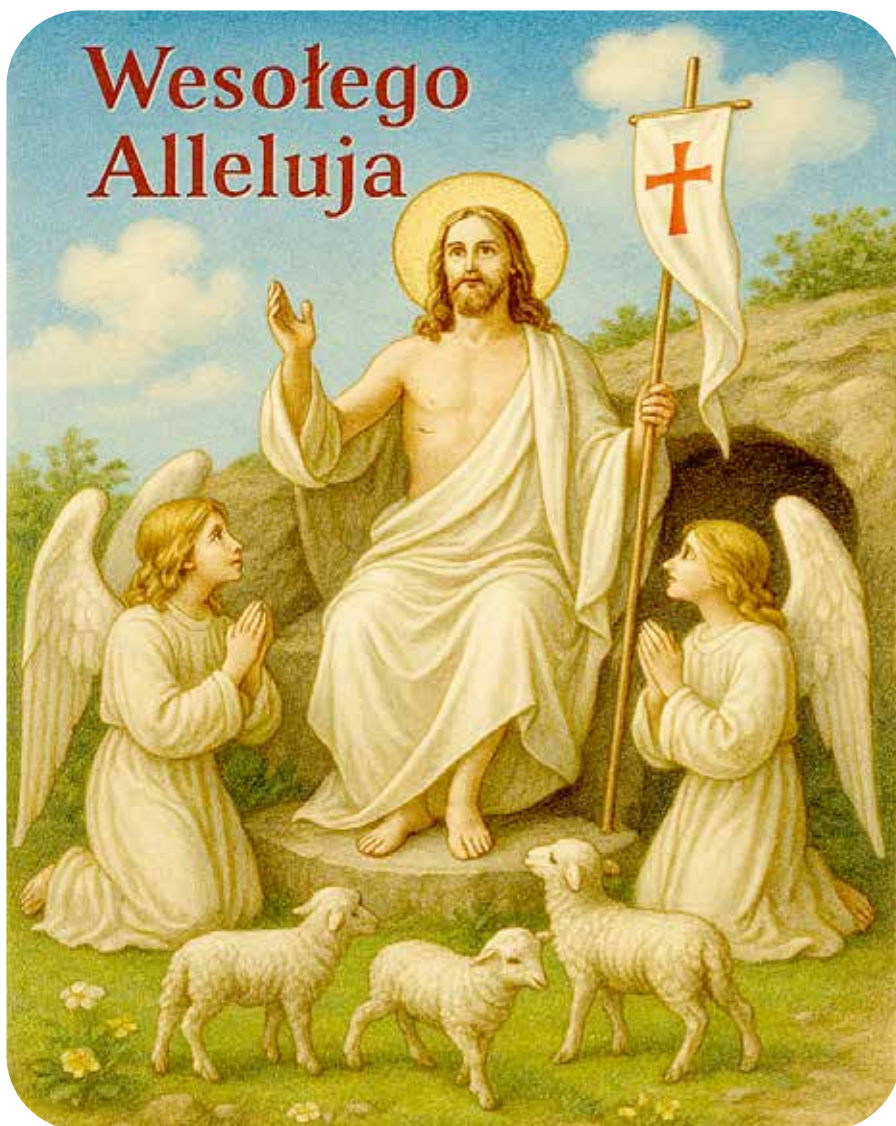
Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl



Walne Zebranie Delegatów Regionu!

Wesołego Alleluja



*Pogodnych, radosnych
i rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy,
pełnych wiary, nadziei i miłości*

życzy

Przemysław Mazur

p.o. przewodniczącego

Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”

wraz ze współpracownikami

W NUMERZE:

W maju na wybory
- str. 3

**Rezygnacja
Mieczysława Jurka**
- str. 4

**Uroczyste
pożegnanie
przewodniczącego**
- str. 5

**Walne Zebranie
Delegatów Regionu**
- str. 6-7

**Jest porozumienie
w HK Foods** - str. 8

**Przewodnicząca
wróci do pracy?**
- str. 9

**Stefański na czele
fundacji** - str. 10

**Dla kogo praca
zdalna** - str. 11

**Obrona cywilna
i zamieszanie w PIP**
- str. 12

**Zmiany w składce
zdrowotnej** - str. 13

Wielkanoc na stole
- str. 14-15

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku

Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk;

Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;

e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Numer zamknięto: 14.04.2025 r. Do druku oddano 15.05.2025 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: MarMedia sp. z o.o. Nowogard

W maju na wybory!

W związku z rezygnacją Mieczysława Jurka z funkcji przewodniczącego ZR, zgodnie ze statutem NSZZ „Solidarność” zorganizowane zostanie Walne Zebranie Delegatów Regionu w celu wyboru nowego przewodniczącego.

WZDR odbędzie się w dniach 19-20 maja br., w sali konferencyjnej Netto Areny (ul. Szafera 3/5/7 Szczecin, wejście C4 od Arena Cafe). Jednocześnie z wyborem nowego szefa Regionu, odbędą się wybory uzupełniające na członków Zarządu Regionu.

Przypominamy, że jeżeli liczebność związku zwiększyła się w taki sposób, że organizacja może powołać dodatkowego delegata lub dotychczasowy delegat odszedł ze związku, organizacja taka może przeprowadzić wybory uzupełniające.

Z uwagi na konieczność zatwierdzenia ewentualnych wyborów uzupełniających przez Regionalną Komisję Wyborczą oraz zachowania terminu na poinformowanie

Delegatów o Walnym Zebraniu, prosimy o przekazanie ostatecznej informacji o delegatach oraz ewentualnych dokumentów z przeprowadzonych wyborów do dnia 18 kwietnia 2025 roku.

Na dwa tygodnie przed WZDR, do organizacji rozesłane zostanie sprawozdanie Zarządu Regionu z mijającej kadencji. Wszelkie uwagi prosimy zgłaszać do biura ZR drogą mailową (solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl).

W celu usprawnienia przebiegu zebrania, Zarząd Regionu prosi, by delegaci, którzy chcą pracować w Komisji Skrutacyjnej oraz Komisji Uchwał i Wniosków zgłaszali się do przewodniczącego Regionalnej Komisji Wyborczej lub sekretariatu ZR.



Rezygnacja Mieczysława Jurka

Z dniem 1 kwietnia, ze swojego stanowiska zrezygnował Mieczysław Jurek - przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego przez ostatnie 27 lat. Jego decyzja oznacza, że Region czekają przyspieszone wybory na nowego przewodniczącego.

Walne Zebranie Delegatów Regionu odbędzie się w dniach 19 i 20 maja, w sali konferencyjnej Netto Areny (ul. Władysława Szafera 3/5/7, Szczecin). Do czasu wyborów, bieżącą działalnością Zarządu Regionu kierować będzie dotychczasowy wiceprzewodniczący – Przemysław Mazur.

21 marca, przewodniczący M. Jurek poprowadził swoje ostatnie posiedzenia prezydium i Zarządu Regionu. Poinformował wówczas oficjalnie o swojej rezygnacji z dniem 1 kwietnia z funkcji przewodniczącego ZR oraz delegata na Krajowy Zjazd Delegatów. Wiązała się z tym konieczność przeprowadzenia wyborów osoby kierującą działalnością bieżącą ZR i przygotowaniem Walnego Zebrania



Delegatów Regionu. Spośród dwóch zgłoszonych osób – Anny Grudzińskiej i Przemysława Mazura, większość głosów zebrał obecny wiceprzewodniczący ZR. Członkowie Zarządu Regionu przegłosowali również datę WZDR. Do wyboru były dwie możliwości: 14-15 maja i 19-20 maja. Jednogłośnie wskazano drugą opcję. Przyjęto również informację o rezygnacji M. Jurka ze wszystkich funkcji w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego oraz o wysuniętych przez niego rekomendacjach na swoje miejsce (Przemysław Mazur na członka WRDS oraz Anna Grudzińska na przewodniczącą Zespołu problemowego ds. inicjatywy powołania parku narodowego w Dolinie Dolnej Odry).



Uroczyste pożegnanie przewodniczącego

Oficjalnie i uroczystie, 2 kwietnia pożegnaliśmy odchodzącego na emeryturę Mieczysława Jurka, przewodniczącego Zarządu Regionu przez ostatnie 27 lat. Na spotkaniu z najbliższymi współpracownikami nie zabrakło wspomnień i podziękowań.

Odchodzący przewodniczący wyraził nadzieję, że jego następca będzie mógł liczyć na wsparcie wszystkich organizacji związkowych, ponieważ przed związkiem stoi mnóstwo trudnych wyzwań i zadań.

- Ze względu na sytuację w zakładach pracy w naszym regionie, potrzebna będzie mobilizacja i duża wzajemna pomoc. Związek czekają liczne wyzwania, bo tylko „Solidarność” może dokonać rewolucji, której będziemy potrzebować. Oczywiście, służę pomocą i swoim doświadczeniem – mówił M. Jurek.

Wieloletni przewodniczący wspominał ludzi, których spotkał na swojej drodze i którzy ukształtowali go jako związkowego działacza. Szczególnie dużo miejsca poświęcił Longinowi Komołowskiemu, działaczowi opozycji demokratycznej w czasach PRL, przewodniczącemu Zarządu Regionu, byłemu wicepremierowi rządu Jerzemu Buzka:

- To on mnie wszystkiego nauczył. Z jego wiedzy, kultury i cierpliwości miałem szczęście korzystać i czerpać – opowiadał Mieczysław Jurek.

Obecna podczas uroczystości wdowa po Longinie Komołowskiem – Zofia, życzyła Jurkowi spokoju na emeryturze:

- Longin z tych kwietnych łąk w niebie na pewno z radością patrzy na ciebie. Emerytura to czas, żeby zająć się sobą, swoim zdrowiem i swoimi pasjami. Nie wszyscy państwo wiedzą, że pan przewodniczący ma artystyczną duszę, potrafi wiele rzeczy sam zrobić, urządzić wewnątrz, zagospodarować ogród, zająć się kwiatami. Wreszcie będzie mógł odpocząć, robiąc to, co lubi.

W wielu przemówieniach podkre-



świadomości u młodego pokolenia polonusów.

Dariusz Mądraszewski, wieloletni wiceprzewodniczący Zarządu Regionu opowiedział o jeszcze jednej zalecie: - Przez 17 lat wspólnej pracy można kogoś poznać bardzo blisko. Bywały takie tygodnie, że spędzaliśmy ze sobą w różnych podróżach na akcje, manifestacje, posiedzenia krajówki – więcej czasu niż z żonami. I zawsze zwracałem uwagę na to, że przewodniczący skupiony był na tym, jak może komuś pomóc. Można było zadzwonić do niego z najtrudniejszym problemem, a on starał się znaleźć rozwiązanie.

Pełniący obowiązki przewodniczącego ZR - Przemysław Mazur, dziękując odchodzącemu poprzednikowi za wieloletnią ciężką pracę na rzecz Regionu, życzył mu godnych wyzwań na emeryturze.

ślano charyzmę i twardy charakter Mieczysława Jurka, dzięki któremu przez niemal trzy dekady zachodniopomorska „Solidarność” była siłą, z którą liczyć się musiał każdy ośrodek władzy w regionie, niezależnie od politycznej opcji. Zwracano też uwagę na mniej oczywiste cechy: umiejętność przewidywania, dobre pojmowanie współpracy z samorządem, pracę na rzecz podtrzymywania tradycji i wielką dbałość o rozwijanie patriotycznej

Walne Zebranie Delegatów Regionu

Walne Zebranie Delegatów Regionu jest władzą stanowiącą, a jednocześnie najwyższą władzą w Regionie, do której kompetencji należy podejmowanie decyzji we wszystkich sprawach niezastrzeżonych wyraźnie dla innych władz. § 38 Statutu NSZZ „Solidarność” precyzuje, że władza stanowiąca podejmuje uchwały i decyzje wiążące dla pozostałych władz danej jednostki organizacyjnej Związku oraz wszystkich władz jednostek podrzędnych w zakresie ich właściwości, z wyjątkami zastrzeżonymi w Statucie.

W zakresie spraw finansowo-majątkowych władza stanowiąca podejmuje jedynie uchwały, które w sposób ramowy nakładają obowiązki w tym zakresie, a konkretne decyzje finansowe przysługują władzy wykonawczej, a więc w tym przypadku Zarządowi Regionu.

Co ciekawe, do delegatów władzy stanowiącej nie ma zastosowania ograniczenie zawarte w § 47 ust. 5 Statutu, co oznacza, że funkcję delegata można łączyć z mandatem posła na Sejm RP, senatora RP oraz posła do Parlamentu Europejskiego.

Nie można jednak łączyć funkcji związkowych z kierowniczą funkcją w organach organizacji politycznych pełnionej w organach organizacji politycznej posiadających kompetencje władcze w ramach organizacji, niezależnie od poziomu organizacyjnego, na jakim one występują oraz niezależnie od sposobu objęcia tego stanowiska.

Podstawowym uprawnieniem i jednocześnie obowiązkiem Walnego Zebrania Delegatów Regionu jest wybór pozostałych władz regionu. W tym celu zwołuje się WZDR, które kolejno wybiera:

- 1) przewodniczącego Zarządu Regionu,
- 2) pozostałych członków Zarządu Regionu wybieranych przez WZDR,
- 3) członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej.

Wybory muszą być przeprowadzone w odrębnych głosowaniach zgodnie z powyższą kolejnością. Oznacza to, że niedokonanie wyboru przewodniczącego Zarządu Regionu uniemożliwia dokonanie pozostałych wyborów, a brak wyboru co najmniej połowy z zaplanowanej liczby członków Zarządu Regionu uniemożliwia wybór Regionalnej Komisji Rewizyjnej.

Posiedzenie Walnego Zebrania Delegatów Regionu otwiera przewodniczący Zarządu Regionu lub wyznaczony przez Zarząd Regionu jego członek, w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania dele-



gatów. Liczba uprawnionych wynika z wyborów przeprowadzonych w ustalonych okręgach wyborczych, na podstawie klucza liczbowego ustalanego na początku kadencji związkowej.

Otwierający posiedzenie przedstawia na początku porządek posiedzenia, który podlega zatwierdzeniu przez delegatów w jawnym głosowaniu, a decyzja zapada zwykłą większością głosów.

Kandydatów do władz regionalnych mogą zgłaszać członkowie Związku za pośrednictwem Zarządu Regionu, zebranie elektorów w łączonych okręgach wyborczych, a także delegaci w czasie posiedzenia wyborczego Walnego Zebrania Delegatów Regionu.

Kandydatów zgłasza się pisemnie do Regionalnej Komisji Wyborczej, a w trakcie posiedzenia Walnego Zebrania Delegatów Regionu do komisji mandatowo-wyborczej. Regionalna Komisja Wyborcza przekazuje zgłoszone kandydaty komisji mandatowo-wyborczej w trakcie posiedzenia WZDR.

Zgłoszenie powinno zawierać dane osobowe kandydata i podpis zgłaszającego oraz zgodę kandydata na kandydowanie na określoną funkcję. Do pisemnego zgłoszenia musi być dołączona wypełniona i podpisana ankieta osobowa. Jest to warunkiem wpisania na listę kandydatów.

Kandydatem może być członek Związku, spełniający jeden z następujących warunków:

- 1) będący członkiem władzy stanowiącej, która dokonuje wyboru, spełniający wszystkie wymogi określone w uchwale Krajowego Zjazdu Delegatów, legitymujący się co najmniej sześciomiesięcznym, nieprzerwanym okresem przynależności do Związku bezpośrednio poprzedzającym wybór
- 2) należący do jednostki organizacyjnej, której władza dokonuje wyboru, mogący wykazać się co najmniej pięcioletnim nieprzerwanym okresem przynależności do Związku bezpośrednio poprzedzającym wybór oraz uzyskaniem pisemnego poparcia swojej kandydatury przez co najmniej 25% uprawnionych do głosowania, spełniający wszystkie wymogi określone w uchwale Krajowego Zjazdu Delegatów.

Kandydaci w trakcie posiedzenia mają prawo do prezentacji swojej działalności związkowej i społecznej oraz do odpowiadania na pytania delegatów.

Za wybranych w wyniku przeprowadzonego głosowania uważa się tych kandydatów, którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów ważnych oraz ponad połowę oddanych głosów ważnych.

Mandat delegata na walne zebranie traci ważność w następujących przypadkach:

- 1) ustania członkostwa Związku w rozumieniu § 13 ust. 1 Statutu;
- 2) ustania członkostwa w jednostce organizacyjnej Związku, z którego wynikało uprawnienie do pełnienia funkcji we władzach tej jednostki;
- 3) pisemnej rezygnacji z mandatu delegata lub innych funkcji we władzach Związku;
- 4) stwierdzenia nieważności dokonanego wyboru;
- 5) odwołania z funkcji przez władzę, która dokonała wyboru;
- 6) stwierdzenia naruszenia zakazów określonych w postanowieniach § 47 Statutu, które dotyczą ograniczeń łączenia funkcji związkowych ze stanowiskami w zakładzie pracy, administracji państwowej i samorządowej, w organizacji politycznej oraz łączenia funkcji we władzach Związku. Szczegółowe przepisy dotyczące ograniczeń łączenia wyżej wymienionych funkcji i stanowisk, reguluje odrębna uchwała Komisji Krajowej.
- 7) w przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwej informacji w Ankiecie osobowej kandydata/członka władz Związku dotyczących:
 - a) przynależności do organizacji politycznych w okresie PRL-u z uwzględnieniem między innymi PZPR, SD, ZSL,
 - b) przynależności do partii politycznych obecnie działających oraz pełnione w nich funkcje,
 - c) pracy, współpracy, działalności, służby, złożenia podpisu pod deklaracją współpracy w formacjach: WP, SB, MO, ZOMO, ORMO.

Wiktor Krukowski
Prawnik Zarządu Regionu



Jest porozumienie w HK Foods!

„Smaczny bekon – gorzkie pensje” – taki baner długo wisiał na płocie zakładów mięsnych HKFoods w Świnoujściu. Domagający się podwyżek pracownicy fińskiego koncernu, reprezentowani przez związkowców z NSZZ „Solidarność” weszli tam w spór zbiorowy z pracodawcą.



To już drugi taki konflikt w ciągu ostatnich trzech lat. Zdaniem pracowników, ich wynagrodzenia były zbyt niskie i w wielu wypadkach nie spełniały nawet wymogów płacy minimalnej. By podwyższyć świadczenie do jej wysokości, pracownicy dostawali premię uznaniową oraz bonus produkcyjny. To ostatnie świadczenie to wypłata dla zespołu, pracującego wspólnie przy produkcji, dzielona na poszczególnych członków według punktów przyznanych za wkład w produkcję.

- Pracują u nas osoby zatrudniane przez agencję, z wyższymi wynagrodzeniami niż nasze. Oni nie uczestniczą w podziale bonusu produkcyjnego, nie są zatem zainteresowani przykładaniem się do zadania. Zwracaliśmy na to uwagę, ale bez efektów – mówili przedstawiciele organizacji związkowej NSZZ „Solidarność” w HKFoods przed pierwszym spotkaniem mediacyjnym.

W styczniu 2025 roku, negocjacje dotyczące regulacji wynagrodzeń zakończyły się niepowodzeniem, a rozbieżności zostały udokumentowane w protokole. Kolejnym krokiem były marcowe i kwietniowe mediacje z udziałem mediatorki Marii Magdaleny Korcuć - Sawostianik.

Już na ich początku nastąpiło poważne zaskoczenie: dyrektor HKFoods Kristian Nielsen wycofał się z zapisanej w protokole rozbieżności propozycji podwyżek o 5,56 procent, w zamian oferując 4,5 procenta. Zaproponował także rezygnację z premii uznaniowej (w zależności od stanowiska od 576 złotych do 680 złotych) i przesunięcie 300 złotych z jej

wysokości do bonusu produkcyjnego a pozostałej części do stawki godzinowej. Pracownicy z kolei pozostali przy swojej propozycji podniesienia kwotowo stawek godzinowych dla poszczególnych stanowisk (od 3.25 do 3,75 zł), 600 złotych dla pracowników ryczałtowych oraz 625 złotych dla pracowników biurowych. Argumentowali to niesprawiedliwością procentowych podwyżek: - Kierownictwo i grupa „białych kołnierzyków” ma wysokie pensje. 4,5 procenta od 4 tysięcy, a 4,5 procenta od 15 tysięcy to są naprawdę znaczące różnice – mówili.

Przebieg pierwszych mediacji nie przybliżył obu stron do porozumienia. Mediator zażądał przedstawienia sytuacji finansowej firmy pod kątem zysków i strat (fińskie kierownictwo HKFoods deklaruje wysokie zyski za ubiegły rok), pracodawca zobowiązał się ją przedstawić na kolejnym spotkaniu. Przedstawiciele „Solidarności” zwrócili uwagę, że po zmniejszeniu propozycji kierownictwa HKFoods, rozbieżności pomiędzy stronami są dużo większe a porozumienie mocno się oddala.

- Dzisiejsza propozycja pracodawcy jest po prostu śmieszna – mówił Zbigniew Janik, wiceprzewodniczący organizacji związkowej NSZZ „Solidarność” w HKFoods. – Ona nie gwarantuje nam osiągnięcia nawet najniższej krajowej. Tak naprawdę, zaferowano nam jedynie przesunięcia premii, a nie realną podwyżkę. To takie przekładanie pieniędzy z kieszeni do kieszeni. Bonus produkcyjny zależny jest od wielu czynników- ilości wyprodukowanego surowca, straconej

folii, odrzutów, bardzo łatwo jest więc go zmniejszać, czy w ogóle nie dodawać. Od zawsze też kierownictwo dokłada starań by nie ujawnić ile zarabiają w firmie „białe kołnierzyki”, czyli pracownicy administracyjni, kierownicy i doradcy. Na marginesie – ta grupa w firmie bardzo się rozrosła. Niestety, po dzisiejszych mediacjach trudno wierzyć, by dyrektor zmienił swoje nastawienie do pracowników, jesteśmy więc przygotowani na kolejne kroki. Mamy już dosyć traktowania nas jak odpady, to bardzo nie w porządku wobec nas.

Kolejne spotkanie obu stron z udziałem mediatora odbyło się 7 kwietnia. Choć pracodawca początkowo przedstawiał propozycje, które nie przystawały do oczekiwań strony społecznej (np. ustalenie dla pracowników produkcyjnych podstawy w wysokości płacy minimalnej i dopełnianie jej dodatkami), pod trudnych, kilkugodzinnych negocjacjach udało się osiągnąć kompromis, satysfakcjonujący obie strony.

I tak, uzgodniono, że trzy najsłabiej zarabiające grupy pracowników produkcyjnych, zatrudnionych na stawkach godzinowych, otrzymają podwyżkę o 8,5 procenta, pozostali zaś – o 8 procent. Pracownicy, którzy mają ustalone wynagrodzenie miesięczne dostaną z kolei podwyżkę o 550 złotych.

Związkowcy z „Solidarności” przyjęli uzgodnienia z zadowoleniem. Porozumienie zostało podpisane przez obie strony, kończąc spór zbiorowy i oddalając widmo strajku, wiszącego nad świnoujskim zakładem.

Przewodnicząca wróci do pracy?

W ostatnich tygodniach, Zarząd Regionu zmuszony był do podjęcia interwencji w szpitalu w Barlinku, gdzie bezprawnie zwolniono przewodniczącą organizacji związkowej NSZZ „Solidarność”.



W barlineckim szpitalu od dłuższego czasu sytuacja jest bardzo niekorzystna dla pracowników. Najbardziej uderzyła ona w grupę salowych i pomocy medycznych, która została przetrzebiona dużymi zwolnieniami. Dodatkowo, pracodawca, twierdząc, że sytuacja finansowa szpitala jest zła, nie chciał wypłacać zwalnianym pracownikom należnych odpraw, mimo iż rozwiązanie umów następowało z jego winy.

Na początku kwietnia, prezes szpitala rozwiązał dyscyplinarnie stosunek pracy z Iloną Markiewicz, przewodniczącą organizacji związkowej NSZZ „Solidarność”.

- *Argumentował, że pani przewodnicząca namawiała pracowników, by szli na zwolnienia lekarskie uciekając tym samym przed wypowiedzeniem. O ile zarzuty pracodawcy są wyłącznie rzekome i nieudowodnione, to jego działanie realnie łamie prawo. Przewodniczący organizacji związkowej podlega ochronie prawnej, jego zwolnienie, w myśl Ustawy o związkach zawodowych, musi zostać poprzedzone wystąpieniem z pytaniem do organizacji związkowej. W tym wypadku pracodawca nie dochował procedur, które nakłada na niego prawo, dlatego też domagamy się od niego przywrócenia Ilony Markiewicz na dotychczasowe stanowisko i uznania wypowiedzenia za niebyłe – mówi Przemysław Zgórzak, prawnik Zarządu Regionu.*

Negocjacje w sprawie zwolnionej przewodniczącej podjął Przemysław Mazur – p.o. przewodniczącego Zarządu Regionu: - *Odbyliśmy trudne spotkanie z udziałem prezesa szpitala i pani burmistrz Barlinka, która jest organem prowadzącym dla placówki. Prezes podtrzymywał swoje zarzuty i swoje zdanie, o tym, że nie złamał prawa. Późniejsze rozmowy toczyliśmy już tylko z panią burmistrz, która ostatecznie podzieliła naszą argumentację i zobowiązała się przywrócić naszą przewodniczącą do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku.*

Ilona Markiewicz ma wrócić do pracy w szpitalu z dniem 1 maja.



Stefański na czele fundacji

Łukasz Stefański - przewodniczący Zachodniopomorskiej Międzyregionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”, członek prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego i delegat na KZD, został powołany na funkcję Prezesa Zarządu Fundacji Pomocy Poszkodowanym Funkcjonariuszom i Pracownikom PSP oraz Członkom ich Rodzin „SOLIDARNI”. Pokieruje on całokształtem działań Fundacji przez najbliższe trzy lata.

- Poprzedniemu zarządowi minęła kadencja i zostałem wybrany na prezesa – mówi skromnie Ł. Stefański. – Fundacja obejmuje swoim zasięgiem 30 tysięcy funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej i skupia się na pomocy strażakom i ich najbliższym, poszkodowanych w wypadkach losowych i dotkniętych ciężkimi chorobami. Fundacja jest zrzeszeniem trzech związków zawodowych i Komendanta Głównego PSP.

Fundacja „Solidarni” ma pod opieką kilkuset podopiecznych z terenu całego kraju. Z każdym rokiem liczba

ta stale wzrasta. Są to strażacy w służbie czynnej, pracownicy cywilni PSP oraz członkowie ich rodzin, a także emeryci, którzy ulegli wypadkom lub ciężkim chorobom np.: nowotworom, zawałom, udarom z porażeniem mózgowym, autyzmowi, epilepsji, ciężkim urazom wielonarządowym. Fundacja ofiaruje również pomoc osobom dotkniętym szczególnym zdarzeniem losowym. Poprzez dofinansowanie umożliwia swoim podopiecznym systematyczną rehabilitację, zakup sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego oraz leków ratujących życie.

Uprawnionymi do korzystania ze świadczenia pomocy są funkcjonariusze, pracownicy, emeryci i renciści Państwowej Straży Pożarnej oraz członkowie ich rodzin oraz wdowy, wdowcy i dzieci sierotone przez strażaków, którzy zginęli w czasie pełnienia służby w Państwowej Straży Pożarnej.



W statucie fundacji są jednak pewne zastrzeżenia: nie udziela się pomocy na spłatę zobowiązań wnioskodawcy wynikających z jego zadłużenia, w zakresie informowania o konsultacjach i usługach medycznych, na szeroko pojętą poprawę sytuacji bytowej, nie udziela się także pożyczek.

Oświatowa Solidarność chce zmian w Karcie Nauczyciela. Chodzi o wynagrodzenia



Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zaproponowała, aby wynagrodzenia nauczycieli zostały powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce. W artykule 30 Karty Nauczyciela związkowcy zaproponowali, aby wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela od 1 stycznia 2026 roku było powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem w sektorze przedsiębiorstw w II kwartale roku poprzedniego. Nauczyciel początkowy miałby

otrzymać 90 procent, mianowany 110 procent, a dyplomowany 130 procent średniego wynagrodzenia w gospodarce.

W kolejnym, 2027 roku, wskaźniki te miałyby wzrosnąć odpowiednio do 100, 125 oraz 150 procent.

– Powiązanie wynagrodzenia zasadniczego z przeciętnym wynagrodzeniem w sektorze przedsiębiorstw ułatwi prognozowanie wydatków budżetowych. W przypadku spadku przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw pensje nauczycieli nie będą obniżane, co zapewnia stabilność finansową nauczycieli – zaznaczyła „S”, dodając, że stopniowe wprowadzanie podwyżek przyczyni się do wzrostu atrakcyjności zawodu nauczyciela.

– Pozostałe składowe wynagrodze-

nia nauczycieli zaliczane do tzw. średnich, w tym m.in. dodatek za wysługę lat oraz pozostałe dodatki, określa się jako uśrednione dla całej grupy zawodowej z uwzględnieniem stopni awansu, nie mogą być one zatem warunkiem określającym, jaki poziom wynagrodzenia zasadniczego otrzymują nauczyciele. Oddzielenie dodatków od wynagrodzenia zasadniczego pozwoli rozdzielić składniki wynagrodzenia i może zwiększyć przejrzystość finansowania potrzeb edukacyjnych – stwierdzili związkowcy. Obecnie średnie wynagrodzenia nauczycieli są obliczane na podstawie kwoty bazowej określonej corocznie w ustawie budżetowej. W 2025 roku zapisano kwotę bazową na poziomie 5434,82 zł.

(tekst i foto www.solidarnosc.org.pl)

Co z pracą zdalną?

Wkrótce miną dwa lata odkąd w Kodeksie pracy uregulowana została praca zdalna.

Kto i na jakich zasadach może z niej skorzystać?

Zgodnie z art. 67³³ § 1 Kodeksu pracy, praca ta może być wykonywana całkowicie lub częściowo w miejscu wskazanym przez pracownika i każdorazowo uzgodnionym z pracodawcą, w tym pod adresem zamieszkania pracownika, w szczególności z wykorzystaniem środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość.

Dwadzieścia cztery dni w roku – tyle właśnie wynosi wymiar pracy zdalnej wykonywanej okazjonalnie. Stanowisko Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wskazuje, że wymiar ten jest niezależny od wymiaru czasu pracy pracownika oraz liczby godzin wynikających z rozkładu pracy w dniu, w którym wykonuje pracę w ww. trybie. Nie jest także zależny od rodzaju umowy o pracę. Brak jest przepisu, który wprowadzałby zasadę proporcjonalnego rozliczania wymiaru pracy zdalnej okazjonalnej, tj. proporcjonalnie do okresu zatrudnienia, jak to ma miejsce w przypadku obliczania wymiaru urlopu wypoczynkowego.

Istotne - pracodawca nie jest związany wnioskiem pracownika dotyczącym wykonywania pracy zdalnej okazjonalnej. Co to oznacza? To pracodawca decyduje czy wyrazi zgodę na pracę zdalną okazjonalną, i to pracodawca może określić, w jakich godzinach pracownik ma obowiązek świadczyć pracę w ramach pracy zdalnej okazjonalnej. Tym samym właśnie pracodawca może odmówić zgody na pracę zdalną okazjonalną w godzinach wskazanych przez pracownika i zaproponować np. standardowe godziny pracy, takie jakie są w firmie przyjęte. Może też nie zgodzić się na pracę zdalną okazjonalną.

Występują natomiast sytuacje, gdy wniosek o wykonywanie pracy zdalnej składa pracownik należący do grupy pracowników uprzywilejowanych - na podstawie art. 67¹⁹ § 6 k.p. - *wówczas pracodawca ma obowiązek uwzględnienia takiego wniosku, chyba że nie jest to możliwe ze względu na organizację pracy lub rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika, a odmowa musi zostać uzasadniona w postaci papierowej lub elektronicznej w terminie 7 dni roboczych od dnia złożenia wniosku przez pracownika. Jednakże w powyższej sytuacji nie mamy do czynienia z pracą zdalną okazjonalną uregulowaną w art. 67³³ k.p., w związku z czym nie obowiązuje tu limit 24 dni w roku.*

Co do zasady wiążący dla pracodawcy jest wniosek

dotyczący pracy zdalnej złożony przez: pracownicę w ciąży, pracownika wychowującego dziecko do ukończenia przez nie 4. roku życia, pracownika sprawującego opiekę nad innym członkiem najbliższej rodziny lub inną osobą pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadającymi orzeczenie o niepełnosprawności albo orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, pracownika, o którym mowa w art. 142¹ § 1 pkt 2 i 3 Kodeksu pracy, to jest: pracownika-rodzica dziecka posiadającego zaświadczenie, o którym mowa w art. 4 ust. 3 ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, to jest zaświadczenie o ciężkim i nieodwracalnym upośledzeniu albo nieuleczalnej chorobie zagrażającej życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu; pracownika-rodzica dziecka legitymującego się orzeczeniem o niepełnosprawności albo orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności określonym w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych; pracownika-rodzica dziecka posiadającego odpowiednio opinię o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego lub orzeczenie o potrzebie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych, o których mowa w przepisach ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe.

Zdarzają się również sytuacje, kiedy pracodawca może polecić pracownikowi wykonywanie pracy zdalnej, nie zaś to uzgodnić. Jakie to sytuacje? Kiedy obowiązuje stan nadzwyczajny, stan zagrożenia epidemicznego albo stan epidemii oraz w okresie 3 miesięcy po ich odwołaniu lub w okresie, w którym zapewnienie przez pracodawcę bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w dotychczasowym miejscu pracy pracownika nie jest czasowo możliwe z powodu działania siły wyższej (np. zniszczenie miejsca pracy na skutek pożaru). Takie polecenie jest możliwe, jeśli pracownik bezpośrednio przed jego wydaniem złoży oświadczenie, że posiada warunki lokalowe i techniczne do wykonywania pracy zdalnej.

Joanna Nickiewicz, OIP Szczecin
Ewelina Kolanowska, OIP Szczecin

Zmiany w składce zdrowotnej. Solidarność protestuje

Sejm uchwalił w kwietniu ustawę, która obniży składkę zdrowotną dla przedsiębiorców. Zmiana ma kosztować 4,6 mld zł i wejdzie w życie od początku 2026 r. Według resortu finansów na reformie ma skorzystać ok. 2,5 mln przedsiębiorców. Ustawa wywołała sprzeciw części koalicji rządowej. Projekt ustawy nie był konsultowany ze związkami zawodowymi.

Za uchwaleniem nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw głosowało 213 posłów, przeciw było 190 posłów, a 25 wstrzymało się od głosu. Teraz nowela trafi pod obrady Senatu.

Wcześniej posłowie odrzucili poprawki zgłoszone przez klub Konfederacji. Przewidywały one, że dla osób opodatkowanych ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych nie byłaby naliczana dodatkowa składka w wysokości 3,5 proc. od nadwyżki ponad trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia – jeżeli ich wynagrodzenie przekroczy ten wskaźnik. Przepadł też wniosek Rzem o odrzucenie projektu ustawy.

– Nasz rząd krok po kroku odwraca katastrofalne skutki „Polskiego Ładu”. Jeśli chodzi o składkę zdrowotną, w pierwszym kroku skończyliśmy naliczanie składki zdrowotnej od sprzedawanych aktywów trwałych, w drugim kroku obniżyliśmy składkę minimalną. Dzisiaj wprowadzamy rozwiązanie, na którym skorzysta 2,5 mln polskich przedsiębiorców – powiedział przed głosowaniem w Sejmie minister finansów Andrzej Domański. – Chciałbym zadeklarować wyraźnie – całość kosztów związanych z tym projektem zostanie poniesiona przez budżet państwa, NFZ nie poniesie żadnych kosztów wprowadzenia tego rozwiązania – dodał.

Prezydium Rady Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” wyraziło stanowczy sprzeciw wobec uchwaleniu przez Sejm zmian w wysokości odpro-



dzanych składek na ubezpieczenia zdrowotne przez przedsiębiorców.

– Wprowadzenie korzystnych preferencji dla przedsiębiorców jest nieuzasadnionym preferowaniem części podatników i antagonizowaniem pracowników i pracodawców przez rząd i parlament – stwierdzili związkowcy z Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

Dodali przy tym, że zmiany w składce zdrowotnej są nie tylko łamaniem konstytucyjnej równości obywateli wobec prawa, ale także

spowodują, że do NFZ nie wpłynie ponad 4,7 mld złotych.

– Spadek dochodów może być wyższy wobec dużej deklaracyjności przechodzenia na jednoosobową działalność gospodarczą – podkreślili.

Krajowy Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „S” rozważa możliwość zwrócenia się do prezydenta Andrzeja Dudy z apelem o nie składanie podpisu pod tą ustawą.

Negatywnie do wprowadzonych zmian odniósł się także Piotr Duda. – Skandal! Po dzisiejszej decyzji Sejmu znowu to pracownicy będą ponosić koszty utrzymania służby zdrowia” – napisał w mediach społecznościowych przewodniczący NSZZ „Solidarność”, komentując przegłosowane przez Sejm zmiany w składce zdrowotnej. Projekt ustawy nie był konsultowany ze związkami zawodowymi.

Tekst i foto www.solidarnosc.org.pl

Obrona cywilna i zamieszanie w Inspekcji Pracy

Kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego województwa zachodniopomorskiego odbyło się w dużo spokojniejszej atmosferze niż poprzednie, choć nie zabrakło ostrych wymian zdań i kontrowersji.

Na początku, członkowie WRDS przyjęli protokół z poprzedniego posiedzenia oraz sprawozdanie z działalności w 2024 roku. Później przystąpili do rozpatrywania kolejnych punktów zaplanowanego porządku posiedzenia.

Następnie na mównicę wszedł Mirosław Pender, komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Szczecinie, by przedstawić założenia Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

-Ta ustawa znosi lukę, która do tej pory była. Reguluje ona wiele obszarów, dotyczących organów ochrony ludności – ustanawia jej podmioty, nadaje im uprawnienia i zadania, przygotowuje społeczeństwo do zagrożeń, buduje system bezpiecznej łączności, określa zasady szkolenia dotyczącego ochrony ludności i obrony cywilnej oraz zasady przydziału mobilizacyjnego – wymieniał komendant Pender.

Łukasz Stefański, przewodniczący strażackiej „Solidarności” w regionie, zwrócił uwagę na braki kadrowe w PSP: - Jako strażacy oceniamy ustawę dobrze, ale od dawna alarmujemy o braku ludzi w prewencji. Brakuje środków na utrzymanie komend. Jeśli rząd planuje wprowadzać ustawę, która wymaga wprowadzenia daleko posuniętych zmian w systemie, to trzeba brać pod uwagę i pieniądze, i zasoby ludzkie. Dobrze, że wpisano finansowanie z PKB, ale na pewno nie jest ono wystarczająco wysokie.

Adam Rudawski, wojewoda zachodniopomorski, poinformował, że w ustawie wpisanych jest 2 tysiące etatów, ze względu na uwagi, zgłaszane przez stronę społeczną i strażaków.

Kolejny punkt programu posiedzenia przedstawiła Anna Kornacka, prezes Zarządu Związku Pracodawców Pomorza Zachodniego: - *Doszły mnie słuchy o dziwnych rzeczach, dziejących się wokół Okręgowego Inspektoratu Pracy w Szczecinie. Zdziwiło mnie to, bo moja współpraca z OIP jest bardzo dobra, wysoko oceniam też kompetencje inspektora Pachciarka. Tymczasem usłyszałam, że na jego miejsce szykuje się już pewien człowiek z Koszalina, a i sam inspektorat ma zostać do tego miasta przeniesiony. Pojawiły się też anonimowe oskarżenia, które są sprawdzane. Proponuje zatem przyjęcie apelu o potrzebie merytorycznego wyjaśnienia sytuacji.*

Kornackiej wtórował Mieczysław Jurek- Okręgowy In-



spektorat Pracy jest dla nas najbliższą instytucją, współpracujemy ze sobą i wiemy, co się tam dzieje. Rozumiem, że nastąpiła w kraju zmiana władzy, a inspektorzy pracy to polityczne stanowiska, ale wszystko powinno się odbywać z kulturą i poszanowaniem zasad.

Wojewoda Rudawski, dla odmiany, uznał, iż zamieszanie wokół OIP w ogóle nie jest sprawą dla WRDS: - Nic o tej sprawie nie wiem, ponad to, co usłyszeliśmy dzisiaj. Nie ma żadnych konkretów, a jedynie plotki, czy pogłoski. Jeśli jest prowadzona kontrola, to należy poczekać na jej zakończenie i skierować sprawę do odpowiednich instancji.

Z wojewodą polemizował Wojciech Osman, przewodniczący „Solidarności’80”: - Jeśli ktoś z Koszalina zapowiada, że będzie nowym inspektorem pracy, a okręgowy inspektorat zostanie przeniesiony do Koszalina, to jak najbardziej jest to dla nas sprawą. My nie mamy ingerować w działanie ważnej instytucji, tylko zadbać o to, by funkcjonowała na zdrowych zasadach, dać sygnał, że jesteśmy zainteresowani rzetelnym wyjaśnieniem problemów.

Po krótkiej dyskusji, członkowie WRDS przystąpili do głosowania nad stanowiskiem, zaproponowanym przez Annę Kornacką. Po zliczeniu głosów, okazało się, że 12 osób było za przyjęciem apelu, 6 przeciw i 6 wstrzymało się.

Wielkanoc na stole

Wielkimi krokami zbliża się Wielkanoc. Poniżej przedstawiamy propozycję kilku tradycyjnych dań, które z pewnością uatrakcyjnią nasz świąteczny stół. Receptury i zdjęcia pochodzą z najpopularniejszych kulinarnych blogów.

Mazurek dubajski

Składniki na kakaowe ciasto kruche:

- 160 g mąki pszennej
- 25 g kakao
- 50 g cukru pudru
- 100 g masła, zimnego i pokrojonego w kostkę
- 1 żółtko, z dużego jajka
- 1 – 2 łyżki kwaśnej śmietany
- szczypta soli



Mąkę pszenną i kakao przesiać, dodać masło i posiekać ostrym nożem. Dodać żółtko, kwaśną śmietaną, cukier i sól. Szybko zagnieść (składniki na ciasto można również wyrobić w malakserze do momentu otrzymania zwartej kuli ciasta), uformować kulę, lekko spłaszczyć i owinąć folią spożywczą. Schłodzić w lodówce przez 1 godzinę. Formę o wymiarach 20 x 30 cm wyłożyć papierem do pieczenia. Kruche ciasto wyjąć z lodówki, rozwałkować, następnie przenieść do formy. Ciasto ponownie schłodzić w lodówce przez 60 minut. Przed samym pieczeniem ciasto ponakłuwać widelcem.

Piec w temperaturze 180°C przez około 20 – 23 minuty lub do wypieczenia

ciasta. Wyjąć z piekarnika, wystudzić.

Składniki na nadzienie pistacjowe z kataifi:

- 60 g masła
- 200 g ciasta kataifi
- 450 kremu pistacjowego (można też użyć pasty pistacjowej z cukrem lub 100% pastę pistacjową po prostu dosłodzić do smaku)
- 50 g pasty sezamowej tahini
- szczypta soli

Na patelni roztopić masło. Ciasto kataifi pokroić na kawałeczki, dodać do masła i smażyć, rozdzielając nitki ciasta, do chrupkości i zrumienienia się ciasta. Zdjąć z palnika i wystudzić.

W naczyniu umieścić podprażone ciasto kataifi, dodać krem pistacjowy (jeżeli jest zbyt twardy należy go podgrzać przez chwilę wkładając słoiczek do gorącej wody i wymieszać), tahini i sól, a następnie delikatnie wymieszać, do połączenia.

Nadzienie pistacjowe wyłożyć na wystudzony kruchy spód i wyrównać.

Składniki na czekoladowe ganache:

- 110 ml śmietanki kremówki 30% lub 36%
- 135 g mlecznej czekolady, posiekanej
- 50 g deserowej lub gorzkiej czekolady 50% lub 70%, posiekanej

Śmietankę kremówkę podgrzać w małym garnuszku. Zdjąć z palnika, dodać posiekaną czekoladę, odstawić na 2 minuty. Po tym czasie wymieszać, do roztopienia czekolady i otrzymania gładkiej polewy. W razie potrzeby przetrzeć przez sitko – powinna być całkowicie gładka. Przestudzić – ale powinna pozostać płynna.

Mazurek z wyłożonym nadzieniem pistacjowym poleać płynną polewą czekoladową, równo ją rozprowadzić. Odstawić do stężenia do lodówki i

dowolnie udekorować.

Przechowywać w temperaturze pokojowej – polewa czekoladowa i kruche ciasto nie stwardnieją za mocno, ciasto lepiej smakuje, także lepiej się kroi. Na dłuższy czas można jednak schować do lodówki.

(przepis i foto z blogu mojewypieki.com)

Sernik pistacjowy

Składniki na spód:

- 150 g herbatników petit buerre
- 70 g masła

Składniki na masę serową:

- 1 kg zmielonego twarogu
- 130 g cukru
- 1,5 łyżki mąki ziemniaczanej
- 4 jajka
- 150 ml śmietany kremówki 30 proc.
- 200 g kremu pistacjowego

Składniki na polewę:

- 50 ml śmietany kremówki 30 proc.
- 50 g białej czekolady



Herbatniki pokruszyć w malakserze,

dodać masło i ponownie dokładnie zmiksować. Powstałą masą wyłożyć spód i część boków tortownicy o średnicy **20 - 22 cm**.

Piekarnik nagrzać do **160 stopni C**. Na dno piekarnika wstawić małą formę do pieczenia lub naczynie żaroodporne, do którego wlejemy wrzącą wodę.

Do miski miksera włożyć twaróg, cukier i skrobię ziemniaczaną. Miksować na średnich obrotach, aż masa będzie gładka i jednolita przez około 2 minuty. Dodawać po jednym jajku, miksując przez około 30 sekund po każdym dodanym jajku. Dodać śmietankę oraz krem pistacjowy, odkładając wcześniej 1 łyżkę kremu do polewy. Zmiksować całość na jednolitą masę serową. Wyłożyć na spód i wstawić do piekarnika. Wlać wrzącą wodę do naczynia na dnie piekarnika.

Sernik piec przez **ok. 60 - 65 minut**. Po upieczeniu wyjąć z piekarnika (można stopniowo) i ostudzić.

Sernik warto wstawić do lodówki do schłodzenia, aby miał idealną konsystencję. Po schłodzeniu, zdjąć metalową obręcz z sernika, aby nie wilgotniał.

Polać polewą: w rondelku zagotować śmietankę, odstawić z ognia, dodać odłożony krem pistacjowy oraz połamaną na kosteczki białą czekoladę. Mieszać do rozpuszczenia, poleać po serniku. Udekorować obranymi i posiekanymi pistacjami.

(przepis i foto z blogu kwestiasmaku.com)

Zupa chrzanowa z szynką

Składniki:

- bulion drobiowy - 1,5 l
- cebula - 1 szt.
- chrzan tarty - 3 łyżki
- pieprz czarny - 1 szczypta
- jajka - 4 szt.
- majeranek - 1 łyżeczka
- masło - 1 łyżka
- sól - 1 szczypta

- szczypiorek - 2 łyżki
- śmietana 30% - 150 ml
- ziemniaki - 6 szt.
- szynka parmeńska - 160 g
- czosnek - 2 ząbki



Bulion przelewamy do dużego garnka i gotujemy.

Na patelni rozgrzewamy masło. Wrzucamy drobno pokrojoną szynkę włoską oraz posiekaną w kostkę cebulę i podsmażamy do zrumienienia. Dodajemy do gotującego się bulionu.

Na tę samą patelnię wrzucamy obrane i pokrojone w drobną kostkę ziemniaki oraz pokrojony w plasterki czosnek. Smażymy przez chwilę, aż czosnek się zezłoci, a następnie warzywa przekładamy do garnka z bulionem. Dodajemy majeranek, a następnie gotujemy zupę pod przykryciem ok. 30 minut, aż ziemniaki całkowicie zmiękną.

Pod koniec dodajemy do zupy chrzan oraz śmietanę, mieszamy, ponownie zagotowujemy i przyprawiamy do smaku solą i pieprzem.

W międzyczasie gotujemy jajka na twardo. Jajka obieramy ze skorupki, przekrawamy na pół. Na każdy talerz nakładamy po 2 połówki jajka i nalewamy zupę. Dekorujemy posiekanym szczypiorkiem.

(przepis i foto z kuchniolidla.pl)

Jajka z pieca w sosie serowym

Składniki na farsz:

- szalotka - 1 szt.
- jajka - 6 szt.
- liście bazylii - garść

- natka pietruszki - garść
- estragon - 1 łyżka
- tarty parmezan - 1 łyżeczka
- siekane orzeszki piniowe - 1 łyżka
- musztarda - 1 łyżka
- sól i pieprz do smaku

Składniki na sos:

- śmietana kremówka - 150 ml
- kremowy ser - 80 g
- tarty parmezan - 1 łyżka

Do podania:

- tarty parmezan - 1 łyżeczka
- orzeszki piniowe - 1 łyżeczka



Szalotkę obieramy, drobno siekamy i szklimy na rozgrzanej patelni z 1 łyżką oliwy. Jajka gotujemy na twardo, studzimy pod zimną wodą i obieramy. Kroimy je na pół, wyciągamy żółtka i rozdrabniamy je widelcem z posiekanymi: bazylią, pietruszką i estragonem oraz z tartym parmezanem i orzeszkami pinii. Dodajemy musztardę, drugą łyżkę oliwy, podsmażoną szalotkę, sól i pieprz.

Połówki jajek wkładamy do naczynia do zapiekania, dziurki po żółtkach wypełniamy masą jajeczną. Śmietanę mieszamy z kremowym serem i parmezanem. Uzyskanym płynem zalewamy jajka w naczyniu. Posypujemy orzechami pinii i parmezanem. Wkładamy do nagrzanego do 200 stopni piekarnika na 5-10 minut.

(przepis i foto z blogu kukbuk.pl)

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY

SOLIDARNOŚĆ

KOMISJA KRAJOWA I ZARZĄD REGIONU KONIŃSKIEGO
zapraszają na

XXIV Ogólnopolską Pielgrzymkę NSZZ „Solidarność”
do Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu

26-27 kwietnia 2025 r.

pod hasłem: *Matko Nadziei! wspieraj Nas*

PROGRAM:

26 kwietnia 2025 r. (sobota)

19.00 - Droga krzyżowa – ks. Grzegorz Molewski,
Proboszcz Parafii św. Jadwigi Śląskiej w Nieszawie

27 kwietnia 2025 r. (niedziela)

10.30 - Rejestracja pocztów sztandarowych

11.30 - Wprowadzenie pocztów sztandarowych do Bazyliki

12.00 - Wprowadzenie relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki
Patrona NSZZ „Solidarność”
UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA

13.45 - Złożenie kwiatów pod pomnikami: Św. Jana Pawła II,
bł. ks. Jerzego Popiełuszki, Powstania NSZZ „Solidarność”

